

Protokół Nr 1/2017
z posiedzenia Komisji Gospodarczej Rady Gminy Winnica,
które odbyło się dnia 28 marca 2017 r.

Posiedzenie Komisji Gospodarczej Rady Gminy odbyło się w sali konferencyjnej Urzędu Gminy i trwało od godz. 12.05 do godz. 12.40. W posiedzeniu udział wzięli członkowie komisji wg listy obecności stanowiącej załącznik Nr 1 do niniejszego protokołu oraz:

1. Pan Mariusz Kowalewski - Wójt Gminy Winnica,
2. Pani Jadwiga Pydynowska - Sekretarz Gminy,
3. Pan Waldemar Błoński - Skarbnik Gminy,
4. Pan Stanisław Guzel - Przewodniczący Rady Gminy Winnica.
5. Pan Lech Janiszewski - Sołtys sołectwa Winnica

Lista obecności zaproszonych osób stanowi załącznik Nr 2.

Ad.1.

Otwarcie posiedzenia.

Posiedzenie Komisji Gospodarczej otworzył jej Przewodniczący Pan Adam Wałęskiewicz. Poinformował, iż w posiedzeniu uczestniczy trzech członków Komisji. Przywitał przybyłe osoby i przedstawił porządek posiedzenia, a mianowicie:

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Informacja o stanie dróg gminnych, ulic, targowisk i innych placów. Zgłaszanie do Wójta i Rady Gminy propozycji poprawy stanu infrastruktury drogowej oraz organizacji ruchu w gminie Winnica w 2017 roku.
3. Inne sprawy doraźne do bieżącej realizacji.
4. Zamknięcie posiedzenia.

Uwag do porządku posiedzenia nie zgłoszono. Za jego przyjęciem opowiedziało się jednogłośnie trzech obecnych członków w/w Komisji.

Przewodniczący poinformował, że Komisja Gospodarcza później będzie obradowała na wspólnym posiedzeniu wszystkich Komisji.

Ad. 2.

Informacja o stanie dróg gminnych, ulic, targowisk i innych placów. Zgłaszanie do Wójta i Rady Gminy propozycji poprawy stanu infrastruktury drogowej oraz organizacji ruchu w Gminie Winnica w 2017 roku.

Przewodniczący Komisji na początek zwrócił uwagę na sprawy miejscowości Winnica. Powiedział, że ulica Sportowa, Młynarska i inne ulice, które mają nadane nazwy od wielu lat, nie są nadal w ewidencji gminnych dróg, a dalej są drogami prywatnymi. Prosił, żeby Gmina przejęła te drogi na swój stan. Zapytał czy ktoś ma jakieś zastrzeżenia czy uwagi. Pan Matwiejczyk zapytał, kto nadawał nazwy ulicom. Stwierdził, że Gmina nadawała nazwy nie będąc ich właścicielem. Pan Wałęskiewicz przyznał, że najwyższy czas żeby powoli te sprawy normalizować, żeby wprowadzić na właściwy tor. Sekretarz wyjaśniła, że aby zacząć procedurę to musi być wniosek właściciela drogi do Rady Gminy o przejęcie drogi. Pan Wałęskiewicz powiedział, że na posiedzeniu komisji obecny jest właściciel jednej drogi tj. ul.

Sportowej - Pan Lech Janiszewski, sołtys Winnicy. Pan Janiszewski wtrącił, że było mówione na posiedzeniu Rady, że w późniejszym terminie będzie to zrealizowane i tak minęło 5-6 lat. Złożył osobiście wniosek do Rady Gminy. Szereg rzeczy jest jeszcze nieuregulowanych np. droga cmentarna. Prawdopodobnie jest ona gminna. Jeszcze sprawa placu wokół kościoła też jest nieuregulowana. Trzeba stopniowo te tematy prawnie uregulować. Jeśli byłby kawałek placu wokół kościoła to można byłoby parking zrobić. Służyłoby to dla kościoła i dla przyjeżdżających ludzi. Pan Janiszewski stwierdził, że jak będzie przebudowa drogi wojewódzkiej, to część materiałów będą wyrzucać, które można będzie ewentualnie zagospodarować. Tutaj jest taka prośba, żeby te drogi wytyczyć przez geodetę lub ewentualnie z księdzem się dogadać. Pan Waleśkiewicz zwrócił się do Sekretarza, że tych dróg jest więcej: ul. Sportowa, ul. Młynarska oraz droga od bramy cmentarnej. Pan Matwiejczyk powiedział, że miały być przygotowane mapki jak przebiega droga dookoła kościoła i ul. Cicha. Jedni mówią że biegnie przy domu parafialnym, drudzy mówią, że skręca przy parkanie w lewo i biegnie w kierunku ul. Strażackiej. Pan Wróblewski powiedział, że patrzył na mapę gminy, to wjeżdżając od drogi wojewódzkiej, jedna droga prowadzi prosto do ul. Cichej a druga skręca dookoła kościoła. Natomiast w środku jest figurka. Wójt powiedział, że przyniesie mapę i pokaże jak to wygląda. Pan Waleśkiewicz poprosił o mapki, żeby komisja mogła zająć stanowisko. Prosił żeby te sprawy, o których obecnie rozmawiają, stopniowo wdrażać i realizować. Nie odkładać znów. Radny powiedział, że jeśli chodzi o ul. Młynarską, to rozmawiał z właścicielem, który twierdzi że tej ulicy nie ma, bo jest to teren prywatny, dlatego jest brama. Nazwa ulicy została nadana dawno temu bez istnienia drogi. Tak było nadane wielu innym ulicom. Nawiązała się dyskusja pomiędzy Panem Waleśkiewiczem i Panem Wróblewskim odnośnie ulic na prywatnym terenie. Pan Wróblewski powiedział, że tylko 3 są takie ulice. Tu wystarczy zdjąć nazwę ulicy Młynarskiej z ewidencji, bo to jest prywatny teren, dojazd do własnego domu. Pan Waleśkiewicz dodał, że ulicy Baśniowej też kiedyś nie było, tylko pole Państwa Bobińskich. Pan Wróblewski wyjaśnił, że gmina wytyczyła 7-metrowy dojazd do budynków, następnie z pola zrobiono drogę gminną. Ona nigdy nie była prywatna.

Pan Lusa stwierdził, że to nie gmina wytyczyła drogę wewnętrzną, tj. ul. Warszawską z tyłu. Właściciele tego terenu, jak dzielili na działki to musieli zrobić drogę dojazdową. Potem mieszkańcy ul. Warszawskiej zwrócili się z wnioskiem o przejęcie drogi przez gminę. Pan Waleśkiewicz powiedział, że za kadencji 2006-2010 ulica Baśniowa została przekazana, natomiast nazwa ul. Młynarskiej była nadana w pierwszym momencie jak nadawano nazwy. Dalej ul. Słoneczna i Sportowa były w późniejszym terminie. Pan Lusa stwierdził, że likwidując ulicę Młynarską narazi się mieszkańców na koszty, bo zmiana adresu. Pan Warda potwierdził, że wszędzie muszą zmieniać swoje dane, we wszystkich instytucjach. Pan Waleśkiewicz powiedział, żeby unormować sprawy które są na dzisiejszy dzień nieuregulowane. Wójt przyniósł mapę i przedstawił, że działka nr 88, to działka kościelna, z tym, że od strony drogi wojewódzkiej, ta droga ma po całości 17 metrów szerokości. Ul. Cicha prowadzi skośnie, natomiast to po czym jeździmy, jest to działka kościelna. Wójt pokazał na mapie jak biegnie ulica. Figurka która stoi, jest na drodze gminnej. Pan Waleśkiewicz dodał, że to sprawy które od dawna zostały nie unormowane. Pan Janiszewski przyznał, że ksiądz mówił że figurka jest na działce gminy. Nawiązała się dyskusja na temat placu przy kościele.

Pan Lusa powiedział, że warto złożyć wniosek i przekazać kawałek drogi powiatowi: między organistówką a kościołem, od ul. Pułtuskiej do Strażackiej. Kiedyś to był cały plac kościelny.

Ten odcinek drogi został zrobiony przez powiat nieświadomie. Pan Lusa powiedział, że wg map ul. Strażacka jest główną ulicą a wg znaków to jest podporządkowaną. Nawiązała się dyskusja na temat położenia placu Jana Pawła II i ul. Cichej. Pan Matwiejczyk prosił, żeby podsypać chociaż doły na ul. Cichej. Pan Lusa powiedział, tam trzeba obniżyć studzienki bo wody się nie oszuka. Pan Wróblewski dodał, że pod dołami jest bruk. Przewodniczący RG powiedział, że dobrze że ulica Cicha będzie odwadniana i wtedy będzie kompleksowa naprawa ul. Cichej do ul. Pułtuskiej i Plac Jana Pawła II od strony figurki. Ta cała część która jest w ewidencji gminy. Pan Warda dodał, że teraz można by nawieźć tłucznia, ale to jest zbędny i zbyt duży koszt.

Pan Waleśkiewicz powiedział, że kolejną sprawą jest ulica, której nazwy nie ma, tzn. po kolejce, teren od ul. Warszawskiej naprzeciw Topazu do ul. Pułtuskiej, koło Pana Kucharczyka. Najwygodniej jakby tam powstała normalna ulica a przy niej ścieżka rowerowa. Wójt odpowiedział, że jutro przyjeżdża równiarka na teren gminy. Plan jest taki, że teren od Topazu do Empry zostanie wyrównany, żeby zarysować drogę i dalej będzie trzeba działać, żeby tam był ciąg komunikacyjny do Empry. Przy przebudowie drogi wojewódzkiej, myślę że z ul. Ogrodową będzie prawdopodobnie skrzyżowanie bo na swoją działkę nie mamy dojazdu, i tam będzie wyjazd na drogę wojewódzką. Na pytanie Pana Lusy, czy szerokość tej działki wystarczy pod drogę, Wójt odpowiedział, że w zupełności. Pan Wróblewski powiedział, że szerokość ma 12 metrów, bo to jest po torach. Pan Waleśkiewicz zapytał, czy na obecną chwilę droga polna do Państwa Wiecheckich też nie ma nadanej nazwy ulicy i czy to jest droga gminna. Trzeba przy okazji nadać nazwy tym ulicom: od Empry do Topazu i druga do P. Wiecheckich. Wójt wyjaśnił, że trzeba sprawdzić czy są to drogi czy tylko działki, bo jeśli tylko działki to trzeba nadać statut drogi gminnej i całą procedurę przeprowadzić.

Pan Waleśkiewicz powiedział, że kolejna sprawa to: miały być tabliczki z nazwą i numerami przy ul. Warszawskiej z tyłu. Pan Nicewicz powiedział, że tabliczki będą dosłane, ale ze względu na brak farby jeszcze ich nie ma. Pan Waleśkiewicz poprosił o oznaczenie ul. Warszawskiej w trzech kierunkach, żeby kurierzy mogli dostarczyć paczki i nie musieli się pytać.

Pan Matwiejczyk zapytał, jakie okolice są do zwiedzania na objeździe, bo proponuje drogę gminną Skoroszki – Glinice przy lesie. Nadleśnictwo usunęło grubsze drzewa, a krzaki i karpy zostały. Kto usunie pozostałości z tej drogi gminnej.

Pan Lusa dodał, że w Domoślawiu jest zarwany przepust jak się skręca. Wójt dodał, że jest to zadanie powiatu, bo jest to na drodze powiatowej. Rozmawiał z dyrektorem Zarządu Dróg, który stwierdził, że będzie trzeba wyciąć asfalt i wyczyścić bo to jest „zabite”. Pan Lusa zaproponował przejechać przez las drogą Budy Zbroszki – Bulkowo i sprawdzić, czy faktycznie drzewa nie przeszkadzają. Wójt przyznał, że można przejechać się, choć jest to droga powiatowa, a powinni skupić się na gminnych drogach.

Pan Waleśkiewicz poprosił po raz trzeci, żeby gmina zainterweniowała o wyrównanie drogi 110 w Winniczce, w kierunku do lasu, za budynkami Państwa Kamińskich. Pani Kołaczek powiedziała, że podobno była już równana. Poza tym miała być równiarka na tzw. Gnatówce, bo droga była wytyczona, ale nie było równiarki. Pan Lusa powiedział, że było wytyczne ale jak orali tak orają. Najśmieszniejsze jest to, że z jednej i drugiej strony są ci sami właściciele. Pani Kołaczek dodała, że z sołeckich pieniędzy było wytyczne. Naprawdę dużo pieniędzy

poszło. Pan Warda zapytał gdzie jest Gnatówka. Wójt odpowiedział, zaraz przed Panem Jędrzejewskim w lewo.

Pan Lusa zapytał, jaki jest ostateczny plan objazdu. Wójt powiedział, że pojadą drogą powiatową od Winniczki do Starego Bulkowa i wrócą przez Gołdkowo. Dobrze byłoby zobaczyć asfalty, które były wykonane w tym roku. Są pewne, drobne niedociągnięcia w niektórych miejscach, ale będzie wiosenny objazd gwarancyjny dróg to wtedy wykonawca dostanie zadanie, co należy poprawić.

Wójt wspomniał także, że jest droga powiatowa, łącząca dwie gminy i mieszkańcy sąsiedniej gminy Gzy i nasi mieszkańcy wystąpili o współfinansowanie w części drogi powiatowej. To jest droga powiatowa Skórnice – Zalesie, ok. 700 m jest drogi żwirowej na terenie naszej gminy.

Wójt powiedział, że pojadą na drogi na których planowane są inwestycje i na drogi które są objęte projektami.

Pan Wałęskiewicz powiedział, że Wójt miał zadziałać żeby poszło oficjalne pismo do Pana Kozłowskiego. Wójt odpowiedział, że pismo jest gotowe.

Pan Wałęskiewicz stwierdził, że jeśli nie ma w tej chwili żadnych innych pytań to mogą jechać w teren.

Dalsza część planowanego porządku posiedzenia odbyła się w terenie na objeździe dróg gminnych, wspólnie z członkami Komisji Rewizyjnej, Finansowej i Socjalnej.

Ad. 3.

Inne sprawy doraźne do bieżącej realizacji.

Przewodniczący Komisji Gospodarczej przyznał, że pozostałe sprawy przeznaczone do omówienia zostaną przeanalizowane na wspólnym posiedzeniu wszystkich Komisji Rady Gminy.

Ad. 4.

Zamknięcie posiedzenia.

W związku z wyczerpaniem tematów zaplanowanych do omówienia, Przewodniczący zamknął posiedzenie Komisji Gospodarczej.

Podpis Przewodniczącego Komisji

.....

Protokół sporządziła:

Ewa Zalewska